

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 1. Zeszyt 4 (4 marca 2022 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- *Kazanie na niedzielę poprzedzającą I piątek miesiąca*
- *Msza św. z udziałem dzieci (wstęp do Mszy św., kazanie, nabożeństwo wynagradzające)*
- *Msza św. z udziałem dorosłych (wstęp do Mszy św., modlitwy mszalne, Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych, nabożeństwo wynagradzające)*

I PIĄTEK MARCA 2022

(4 marca 2022 r.)

„Będziesz miłował bliźniego, jak siebie samego” (Kpł 19,18).
Serce Jezusa, ulecz moje serce od zawiści i braku przebaczenia.

I. Kazanie na niedzielę poprzedzającą I piątek miesiąca

(27 LUTEGO 2022 R.)

VIII NIEDZIELA ZWYKŁA

ŁK 6,39-45

1. *Bóg mówi*

Bardzo wiele wątków zawiera dzisiejsza Ewangelia. Słuchając jej, zapytajmy siebie, które ze stwierdzeń Jezusowych trafia najmocniej w nasze serce, w nasz umysł. Które porusza naszą duszę najbardziej? Czy przypadkiem nie jesteśmy jak ów niewidomy, który chce być przewodnikiem niewidomego?

A może jest w nas ambicja by górować nad wszystkimi, nawet nad tymi, którym zawdzięczamy nasz status życiowy? Iluż zapomina o tej hierarchii, która daje pierwszeństwo rodzicom, nauczycielom, wychowawcom, gdyż oni poprzedzają nas doświadczeniem życia?

A może w naszym zaślepieniu widzimy zło i grzech u innych, a nie potrafimy szczerym rachunkiem sumienia dokonać rozliczenia z tego zła, jakie sami czynimy innym? Czy słowa o obłudzie wewnętrznej nie dotyczą czasem i mnie?

Jest dziś także pytanie o owoc naszego życia. Nie może drzewo dobre wydawać złych owoców. Nie może człowiek dobry czynić zła, nie może

owocować złem. Serce jest skarbcem i z tego skarbcza wydobywam to, co tam jest złożone. Jakim jestem człowiekiem dobrym czy złym? Co wydobywa się z mojego serca, czym ono owocuje? Czy staram się o to, aby być dobrym drzewem i owocować dobrem? Czy w skarbcu mojego serca jest złożone dobro?

To ważne pytania na dziś, bo moje usta będą mówić i dzielić się z innymi tą obfitością, jaka złożona jest na dnie serca.

Choć wiele wątków w dzisiejszym Słowie Bożym, to refleksja nasza prowadzi nas do prostolinijności myślenia i działania.

Tylko ten, kto widzi, może być drogowskazem dla innych. Tylko ten, kto sam zdobył wiedzę może dorównać swoim mistrzom. Tylko czystość mojego serca pozwala mi zauważyć i wytknąć wadę innych. Tylko wtedy, gdy sam dbam o dobre serce, dobre wnętrze, dobre myślenie, tylko wtedy będę owocował tym dobrem i tą obfitością będę się dzielił z innymi.

Niech te wnioski, będą zarazem naszym postanowieniem, które wyniesiemy z obecnej Mszy św.

A Eucharystia ta, jak u początku każdego miesiąca przygotowuje nas do I piątku miesiąca. Tylko z sercem prostolinijnym, nastawionym na czynienie dobra, tylko z sercem wolnym od obłudy możemy stanąć przy Bożym Sercu, by Jezus miłością swego Serca nas jeszcze bardziej rozpałił.

2. Co należy wiedzieć o I piątku miesiąca?

W niedzielę poprzedzającą I piątek przypominamy sobie to, co św. Małgorzata Maria Alacoque usłyszała od objawiającego się jej Pana Jezusa, a co jest streszczeniem istoty tego nabożeństwa.

Wiemy, że Serce Jezusa tak bardzo ludzi ukochało, że trudno to wyrazić słowami. Symbolem tej miłości jest płonące ogniem serce. Wiemy też, że za tę miłość ludzkość odpłaca się oziębłością, niewdzięcznością i obojętnością.

Wiemy wreszcie, że nieodwzajemniona miłość ludzi powołanych, najbardziej przez Jezusa wybranych i umiłowanych, rani Serce Boga najbardziej.

Posłuchajmy kolejnych słów Pana Jezusa. Mówi do świętej wizytki, że ta ludzka niewdzięczność, ta obojętność na Bożą miłość jest dla Niego boleśniejsza nad cierpienia całej męki, którą przeżył w czasie ludzkiego życia. I mówi dalej, że gdyby ludzie choć trochę miłości Mu okazali, On za nic by sobie poczytał to, co dla nas wycierpiał.

Słowa te obrazują doskonale, jak wielka jest miłość Serca Bożego, jak bolesny jest brak odpowiedzi miłością na Miłość. To I piątek jest dniem, aby o tym rozważać i tę prawdę modlitewnie medytować. To czas także na to, aby choć trochę miłości Jezusowi okazać.

Przyjdźmy, aby każdy w postawie dziecka Bożego, o którą prosi dziś Ewangelia, tę odrobinę miłości Jezusowi okazał.

III. Oczekując na I piątek miesiąca

W najbliższy piątek będzie nam towarzyszyć przykazanie miłości bliźniego: Będiesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego. Będziemy prosić Serce Jezusa, by nasze serca potrafiły przebaczać, by uwalniały się od zawiści. Aby pokochać innych, najpierw kochać trzeba Boga. Od Jezusa tej miłości trzeba się uczyć.

Nauczmy się wtedy, gdy nie będzie w nas buntu, zatwardziałości serca. A ponieważ wiele w nas buntu, zawiści i nie potrafimy zawsze przebaczać, szukajmy lekarstwa w Sercu Jezusa pełnym miłości i dobroci.

Amen.

II. Msza święta z udziałem dorosłych

1. Wstęp do Mszy św.

Bunt, chęć zemsty, odpłaty, rewanżu za doznaną krzywdę i cierpienie – to nie są obce nam zachowania. Z takimi pogmatwanymi sercami chcemy stanąć na Kalwarii pod otwartym Sercem Jezusa Chrystusa. Uwielbiamy tę nieskończoną i ukrzyżowaną miłość i jednocześnie błagamy, byśmy stali się na wzór Jezusa, który kocha, przebacza i jednoczy. Dziękując za sakrament pokuty i pojednania, przyjmujemy dziś komunię świętą w duchu wynagrodzenia Bogu za bunt i nienawiść, jakie wychodzą nieustannie z ludzkich serc. Prośmy o miłosierdzie dla nas.

2. Ewangelia

J 13,31-35

„Po jego wyjściu rzekł Jezus: «Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale – jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię – dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie. Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali»”.

3. Kazanie

A. Widzieć

Obok miłości bezinteresownej, jakże często widzimy serca kamienne, zamknięte, serca pełne nienawiści, serca, które noszą uczucie zawiści i nie chcą za żadną cenę przebaczyć.

Ileż zranionych serc rodziców, którzy dając w wychowanie swoich dzieci cały wysiłek życia, otrzymują w zamian obojętność, a nawet wrogość, zapomnienie. Widzimy sytuacje, że nawet przed śmiercią, trwając w zawiści, nie poda ktoś ręki na zgodę, nie wyszeptą słów przebaczenia. Widzimy takie sytuacje zarówno w wymiarze ogólnoludzkim, jak i w naszych rodzinach, środowiskach.

Zauważamy, że nienawiść, brak miłości i przebaczenia paraliżują także nasze serca.

W takiej sytuacji będąc, taką sytuację obserwując, przychodzimy w kolejny miesiąc na nabożeństwo pierwszo-piątkowe.

Przychodzimy w tym celu, by porównać, skonfrontować tę sytuację serc zatwardziałych, buntujących się w gniewie, często zawistnych z Najświętszym Sercem Jezusa.

Stajemy przed Jezusem, aby ciepłem Jego Serca się ogrzać i rozpalić ogniem miłości te serca, które zamknęła złość, niezgoda i nienawiść.

B. Oceniać

W naszej ocenie tej sytuacji, zaczniemy od słów samego Jezusa. To słowa z Jego testamentu, to słowa wypowiedziane przy pożegnaniu w Wieczerniku. Słowa, które są Jezusową odpowiedzią na fakt wyjścia Judasza z Wieczernika, wyjścia, które zakończyło się zdradą.

Oto słowa Jezusa:

„Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,34-35).

Oceńmy więc i zastanówmy się, i zobaczymy w ten I piątek, że sam Jezus wskazuje nam antidotum na nasze zranione zatwardziałością serca.

Lekarstwem tym jest największe przykazanie miłości. Miłości, która ma osiągać poziom miłości Jezusowej: „Jak Ja was umiłowałem”.

Warto dziś w tym kontekście przypomnieć, że Pan Jezus, kiedy św. Małgorzacie Marii objawił swe kochające Serce, mówił jej o ogromie tej Miłości. Mówił też o ludzkim niezrozumieniu i obojętności na nią. Wspominał, że taka postawa ludzi jest dla Niego największym bólem.

Zobaczymy to. Niepojęta Jezusowa Miłość posunięta aż po krzyż i ludzka niewdzięczność, która często przemienia się w zatwardziałość serca i bunt.

To w tym celu jesteśmy dziś w kościele, choć nie jest to niedziela czy kościelne święto, aby ocenić stan swego serca, tak często słabego i grzesznego, aby zobaczyć, jak wielu rani Serce Jezusa i aby w miarę swej możliwości skoncentrować swe wysiłki na realizacji największego przykazania, jakie Pan Jezus nam zostawił.

C. Działać

Co więc czynić ma czciciel Serca Bożego? Co mamy postanowić, my, uczestnicy comiesięcznych spotkań z Sercem Jezusa?

Po pierwsze, każdy z nas swoją myśl skupić powinien na Bogu, który jest Miłością. Z miłości nas stworzył i miłością nas prowadzi po drogach tego życia. Powinniśmy tak intensywnie i modlitewnie myśleć, aby ta prawda nas oczarowała wewnątrz i oświeciła nasze serca, tak jak słońce codziennie oświecła ziemię.

Za miłość Jezusa, która płynie do nas przede wszystkim z sakramentów świętych trzeba nam nieustannie dziękować i za nią Boga uwielbiać.

Krokiem następnym, który trzeba nam podjąć, to przyjąć sercem wspomniane już przez Jezusa przykazanie miłości.

Wzajemna miłość w duchu Jezusowym. Miłość w takim wymiarze, w jakim On nas umiłował.

A miłość ta zaczynać się musi od nas samych. Skoro dbamy o siebie, zabiegamy o własne szczęście, skoro tak bardzo siebie kochamy, to identycznie taką samą miarą obdarzyć trzeba naszych bliźnich. O sobie chcemy słyseć dobre słowa, mówmy o innych tak samo. Chcemy aby nam przebaczano, aby inni okazywali nam miłość i miłosierdzie za każdym razem, gdy zawinimy, okazujmy i my to samo.

Ta złota zasada: „nie czyń drugiemu, co tobie nie miłe” niech będzie zasadą naszego życia. Co więcej, należy tę zasadę wzbogacić duchem Chrystusowym. A Jezus mówi: kochaj nieprzyjaciół i przebacz tym, którzy zawinili przeciwko tobie (por. Mt 5,39.44).

Taki duch płynie z Ewangelii, takie serce kształtować ma każdy ten, kto na serio traktuje nabożeństwo pierwszo piątkowe.

Nie będzie zatwardziałości serca, gdy będzie wysoko ustawiona poprzeczka Jezusowych wymagań, o jakich czytamy w Ewangelii.

Nienawiść niszczy. Miłość buduje.

Jezu cichy pokornego Serca uczyni nasze serca według Serca Twego.

Amen.

4. *Modlitwa wiernych*

Do Jezusa, którego Serce jest hojne dla wszystkich, którzy Go wzywają, wołajmy z wiarą:

- Módlmy się za Kościół Święty, aby był dla całego świata wzorem życia zatroskanego o każdego człowieka oraz gotowego do wzajemnego przebaczenia. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za Ojca Świętego, biskupów, kapłanów, osoby zakonne, aby w swej posłudze, czerpiąc z nieprzebranych bogactw Serca Pana Jezusa, przekazywali te dary ludzkości spragnionej miłości, dobroci i przebaczenia. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za wszystkich niewierzących, aby dane im było poznać i doświadczyć miłości Boga Ukrzyżowanego, a przez Jego włóczęnią przebite Serce doznali łaski nawrócenia i uzdrowienia. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za nasze rodziny, szczególnie za dzieci i młodzież, których wiara narażona jest na sprzeciw współczesnego świata, aby nie ulegali zwątpieniu w sens kroczenia za Jezusem i wzrastali w miłości Boga i bliźniego. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za wszystkich chorych, cierpiących, opuszczonych i umierających, prosząc ciche i pokorne Serce Jezusa o pociechę i nadzieję dla nich. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za nas samych i za wszystkich czcicieli Boskiego Serca Jezusa, abyśmy umocnieni darami miłości Bożej codziennie dawali świadectwo naszej wiary i byli gotowi przebaczać tym, którzy przeciw nam zawinili. *Ciebie prosimy...*

Panie Jezu, który sam jesteś miłością, odpowiedz na nasze wezwanie, kiedy Cię prosimy o miłość zdolną do przebaczenia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

III. Adoracja wynagradzająca dla dorosłych

Krzywda, jakiej doznajemy, pociąga nas często do rewanzu. I tak w nieskończoność tworzymy łańcuch zła, od człowieka do człowieka. Pętamy się tymi łańcuchami wzajemnych niechęci, zawiści, złorzeczeń, obwiniania innych. Jedyną perspektywą Bożego światła, rozświetlającego te mroki braku miłości, jest przebaczenie. Dlatego adorujemy Cię Panie Jezu, bo tylko w Tobie i przez Ciebie, możemy być zdolni do przebaczenia, do zerwania łańcuchów nienawiści i braku miłości. Chcemy wołać, wzywając wstawiennictwa św. Małgorzaty Marii Alacoque:

Uzdrow nas, Serce Jezusa!

- *od pielęgnowania w myślach niechęci do bliźnich,*
- *od słów i czynów wbrew miłości,*
- *od chęci zemsty,*
- *od postawy nienawiści i braku przebaczenia,*
- *od usprawiedliwiania się za popełnione zło,*
- *od nieumiejętności przyjęcia przebaczenia i przeproszenia,*
- *od buntowania się wobec decyzji osób, którym podlegamy,*
- *od braku wdzięczności wobec tych, którzy nas kochają.*

Jezu o otwartym i zranionym na krzyżu Sercu, z którego rodzi się Kościół, przyjmij naszą modlitwę wynagrodzenia za grzechy nasze i całego świata. Uzdrow nasze serca, które nie potrafią przebaczać i które pełne są zawiści. Daj nam serce przebaczące, które nie pragnie zemsty, które nie pamięta złego. Uzdrow w nas braki serca prawdziwie kochającego. Przyjmij także nasze uwielbienie Ciebie i Twojej miłości w słowach litanii ku czci Twojego Najświętszego Serca.

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu

IV. Msza święta z udziałem dzieci

1. Wstęp do Mszy świętej

Nie pomogę! Nie przeproszę! Nie pójde! Nie chce mi się! To często nasze słowa. Często stajemy się buntownikami, którzy ranią i nie chcą pomóc ani przeprosić, ani przyznać się do popełnionej winy. Dlatego przychodzimy do otwartego Serca Pana Jezusa, bo On uczy nas kochać i przebaczać.

2. Kazanie

Cel główny:

- *brak przebaczenia zatwardza nasze serca.*
- *Serce Jezusa uczy kochać i przebaczać.*

Pomoce:

- *glina (plastelina, modelina), kamień, apteczka z krzyżem.*

A. Wstęp:

Spotykamy się w kościele, by uczynić swoje serca na wzór Serca Pana Jezusa. Jego Serce kocha najbardziej. Jest dla nas wzorem miłości.

- *Kapłan zapowiada zadanie, które wykona razem z dziećmi:
Mamy dwa materiały, z których trzeba będzie wykonać małą figurkę (model) serca.*
- *Dziecko otrzymuje materiał plastyczny (glina, plastelina lub modelina), a kapłan z kamienia próbuje uformować serce.
(Uformowanie modelu serca z kamienia w krótkim czasie
skazane jest na porażkę, dlatego nie wykonuje tego dziecko.)*

→ **Rozmowa z dziećmi na temat wykonanego zadania:**

- *Dlaczego z gliny (plasteliny, modeliny) łatwiej jest formować serce?*

Te materiały są plastyczne, poddają się rękóm rzeźbiarza.

Plastelina, gdyby umiała mówić, powiedziałaaby: „weź mnie kawałek po kawałku i wykonaj swoją pracę. Oddaję Ci to, co mam”.

- *Dlaczego z kamienia tak trudno było wykonać to zadanie? Kamień jest twardy, trudny w obróbcę. Gdyby umiał mówić, co powiedziałaaby rzeźbiarzowi?*

„Nie chcę, nie mogę, nie lubię, nie teraz, nie potrafię. Nie! zostaw mnie!”.

Ten kamień to taki mały buntownik, który ciągle krzyczy – „Nie!”.

- *Czy z człowiekiem, który ma twarde, skamieniałe serce, łatwo jest żyć?*

Czy chcielibyście, by wasi rodzice, koledzy, koleżanki, nauczyciele mieli takie serca?

Każdy z nas chciałby spotykać ludzi o dobrym, ciepłym sercu, być bardzo kochanymi.

- *A jakie jest nasze serce? Czy mamy serca dobre, ciepłe dla innych?*

Przecież Pan Jezus uczy nas, byśmy miłowali swego bliźniego jak siebie samego.

Poprosimy teraz Pana Jezusa, najlepszego lekarza, by powiedział nam, co sprawia, że nasze serca nie potrafią kochać innych.

→ **Z „apteczki z krzyżem” kapłan wyciąga Pismo Święte i odczytuje tekst:**

„Nie zatwardzajcie serc waszych jak w buncie” (Hbr 3,8).

- *Co zatwardza nasze serca?*

Jest w nas bunt, który sprawia, że często mówimy: nie będę, nie chcę, nie zrobię...

Wtedy nasze serca stają się twarde jak kamienie.

Opowiadanie:

Mała Hania obudziła się dzisiaj z sercem buntowniczką. W tym dniu najczęściej padały słowa:

- *nie uśmiechnę się do mamy,*
- *nie pomogę bratu,*
- *nie pożyczę długopisu Zosi,*
- *nie powiem prawdy Gosi,*
- *nie będę rozmawiać z Asią.*

Wieczorem wcale nie była zadowolona z siebie. Nie czuła się zwyciężczynią, a bardziej przegraną. Wiele osób przestało się do niej uśmiechać.

Rozmawiała z mamą o swoich trudnościach. Skarżyła się, że inni jej nie lubią.

Tłumaczyła mamie dlaczego tak robi:

- *nie uśmiechnęłam się do Ciebie mamo, bo nie kupiłaś mi wymarzonego prezentu;*
- *nie pomogłam bratu, bo on też mi nie pomógł;*
- *nie pożyczyłam długopisu Zosi, bo ona też mi nie pożyczyła;*
- *nie powiedziałam prawdy Gosi, bo ona też mnie okłamała;*
- *nie rozmawiałam z Asią, bo ona też kiedyś ze mną nie chciała rozmawiać.*

Jak nazywa się ta choroba, która sprawia, że nasze serca twardnieją i przestają kochać?

- *brak przebaczenia. To bardzo groźna choroba. Przez wiele lat może zatruwać nasze serce, sprawić, że będziemy ranić innych i sami nie będziemy szczęśliwi.*

→ *Można razem z dziećmi „zabawić się” słowami:*

Hania mówiła NIE... (zrobiłam), BO

A gdyby tak połączyć te 2 wyrazy: NIEBO. Niebo jest tam, gdzie jest przebaczenie. Gdyby Pan Jezus z krzyża nam nie przebaczył, gdyby nie przebacał nam w sakramencie pokuty i pojednania, nikt z nas nie mógłby być w niebie.

Jak kochać, gdy jest ciężko, źle? Gdy ktoś mnie obraził, gdy mi dokuczył?

Popatrz na Krzyż i Pana Jezusa, na Jego Serce. On otworzył swoje Serce, choć nie było łatwo. On z krzyża przebaczył tym, którzy Go krzywdzili.

Jego Serce dawało siebie, kawałek po kawałku.

Wielu ludzi naśladuje to Serce Jezusa.

Mama, gdy dziecko ją okłamuje, przebacza i nie okłamuje swoich dzieci.

Nauczyciel, gdy uczniowie go nie słuchają, przebacza i ich nie krzywdzi.

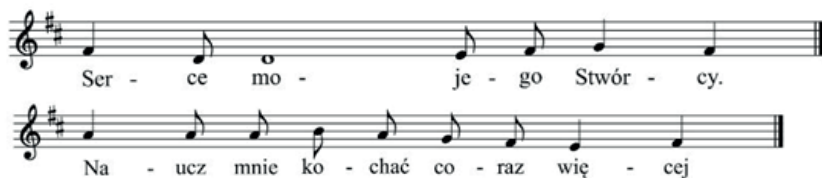
Babcia, której wnuczek zapomni o jej urodzinach, nie oddaje mu tym samym. Wręcz odwrotnie, dzwoni i przynosi mu prezent.

Niebo jest tam, gdzie jest przebaczenie.

→ *Na zakończenie spotkania dzieci biorą do rąk papierowe serduszka. Zastanawiają się komu nie potrafią przebaczyć. Proszą Pana Jezusa o uzdrowienie ich serca z tej trudnej choroby. Następnie przynoszą je do stolika z darami ofiarnymi i składają w Sercu Jezusa.*

V. Adoracja wynagradzająca dla dzieci

Panie Jezu, którego Serce kocha każdego z nas, oddal od nas grzech niewiści i pomóż nam przebaczać. Niech nasze serca mocno Cię kochają.



Serce mojego Stwórcy – *naucz mnie kochać coraz więcej*

Serce Bożego Syna

Serce dające Ducha Świętego

Serce będące pod sercem Maryi

Serce Dzieciątka Jezus

Serce posłuszne Rodzicom

Serce naszego Brata

Serce wiernego Przyjaciela

Serce najlepszego Przewodnika

Serce cierpliwego Nauczyciela

Serce Dobrego Pasterza

Serce cierpiące i zranione na krzyżu

Serce Zmartwychwstałego Pana

Serce bijące w Eucharystii

Serce przebaczące w spowiedzi świętej

Serce pełne miłości dla nas

Serce pragnące naszej świętości

Serce zawsze przy nas obecne

Serce pocieszające serca smutne

Serce pragnące naszego szczęścia

Pieśń na zakończenie:

„Sercem kocham Jezusa, sercem kocham Jezusa.

Zawsze będę Go kochał. On pierwszy ukochał mnie”



Sercańskie Centrum Duchowości